

Jan SOCHOŃ, *Spór o rozumienie świata. Monizujące ujęcia rzeczywistości w filozofii europejskiej. Studium historyczno-hermeneutyczne*, Warszawa: IWPax 1998, ss. 522.

Publikacja kolejnej książki ks. Jana Sochońa nie zaskoczyła nikogo, wzięwszy fakt, że publikuje on bardzo dużo. Ta publikacja jest jednak nieporównywalna z żadną inną, wcześniejszą. Aspiruje ona do *œuvre majeure* kapłana, który jest uznanym poetą i pisarzem a zarazem akademickim filozofem. Z ukazaniem się książki *Spór o rozumienie świata*, Autor wchodzi w świat uznanych w Polsce filozofów. Towarzyszy temu również fakt, iż książka pomyślana jest jako rozprawa habilitacyjna z filozofii, a więc stanowi podstawę do nadania stopnia akademickiego i uznania kwalifikacji naukowych w środowisku filozoficznym.

Autor rozprawy przedstawił zasadniczy problem filozofii europejskiej, który nazwał sporem między monizmem a pluralizmem. Okazuje się, że interpretacje rzeczywistości proponowane w historii filozofii zazwyczaj przybierały formy monizujące. Jest to uwarunkowane stosowaniem *a priori* myśli przed poznaniem rzeczy. Świat widziany w świetle myśli kierującej się zasadą tożsamości w jej logicznym sformułowaniu (tautologia) koniecznościowo rzutuje na przedmiot interpretacji filozoficznej. Istotą więc recenzowanej pracy jest zwrócenie uwagi na niebezpieczeństwo aprioryzmu poznawczego w dziedzinie rozumienia świata. Ks. Sochoń ilustruje tę tezę analizą idei na przestrzeni całej historii filozofii europejskiej. Począwszy od greckiej filozofii archeicznej, która w jedni dostrzegała podstawy rozumienia rzeczywistości, poprzez platoński ogląd bytu-idei i neoplatońskie utożsamienie jedni z absolutem oraz Dunska Szkota system monizujących tendencji w pojmowaniu bytu, a skończywszy na nowożytnych i współczesnych próbach racjonalnego ujęcia rzeczywistości, które gubią się w aporiach subiektywistycznych filozofii, zwłaszcza Wolfa, Kanta, Hegla i Derridy, Autor dochodzi do przekonania, że historia filozofii była nieustannie wystawiona na pułapkę monizmu, na walkę między monizmem i pluralizmem. Filozofia nowożytna została zdominowana przez *monizm esencjalny*, który treść wynikającą z subiektywizmu poznawczego, stawia przed istnieniem jako jedyną realnie istniejącą. Jeszcze inną odmianą monizmu jest tzw. *monizm tekstualny* (Derrida), który zakłada niemożność dotarcia do rzeczywistości jak tylko poprzez mediację znaków, bądź tylko śladów znaków dostępnych rozumowi na sposób indywidualny. Tak więc subiektywizm poznawczy, odnoszący się do treści lub znaków, prowadzi do absolutyzacji podmiotu poznania i nie pozwala na wykroczenie poza niego. Odpowiedzią na monizm jest pluralizm, czyli wielość substancji powiązanych relacjami, zwłaszcza relacją z Absolutem. Sposobem na pokonanie monizmu jest odkrywanie i przyjęcie racjonalności ukrytej w obiektywnej rzeczywistości.

Przedstawione interpretacje są rzetelne, bardzo ciekawe i przekonujące. Świadczą o tym, że ich twórca dokładnie przemyślał i rozpoznał „logikę myśli europejskiej”, uchwycił wewnętrzne prawo rozwoju filozofii jako takiej. Opublikowanie tej książki ma decydujące znaczenie dla zrozumienia zarówno sensu samej filozofii, jak i jej historii i może ustrzec przed kontynuowaniem dowolności aprioryzmu; umożliwi także prowadzenie dogłębnej dyskusji z refleksją proponowaną współcześnie przez tzw. kulturę postmodernistyczną. Autor wykazał niebezpieczeństwo monistycznej wizji świata, której konsekwencją jest zachwianie samych racji metafizyki a także wyłączenie potrzeby odniesienia do transcendencji. Monizm, idąc za F. Konecznym, stanowi nieustanną pokusę człowieka, bo w nim odkrywa atrybut boskości. W rezultacie ludzka myśl poddana tendencjom monistycznym poszukuje transcendencji w sobie, na drodze wewnętrznej doskonałości człowieka, w dziedzinie religii, sztuki i literatury, które stanowią miejsce mediacji boskiej mocy kosmicznej.